

Sygn. akt II KK 56/21

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 marca 2021 r.,
sprawy **K. Ł. i T. Ł.**
oskarżonych o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika
oskarżycielki prywatnej M. M.,
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt IX Ka (...),
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt II K (...),

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć oskarżycielkę prywatną M. M. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Oskarżycielka prywatna M. M. oskarżyła K. Ł. i T. Ł. o to, że

w dniu 11 października 2014 r. w O., na terenie posesji położonej przy ulicy (...),
dokonując dewastacji postawionego ogrodzenia zabezpieczającego naruszyli
wspólnie nietykalność cielesną M. M. poprzez szarpnięcie i przywrócenie jej na
zniszczone ogrodzenie zabezpieczające, skutkiem czego doznała ona utraty
przytomności oraz zbitcia i pęknięcia dwóch dolnych kręgów kręgosłupa

to jest o czyn z art. 217 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w W. uniewinnił K. Ł. i T. Ł. od popełnienia zarzucanego im czynu, nadto ustalił – na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k., że koszty procesu ponosi oskarżycielka prywatna M. M..

Wyrok ten zaskarżył pełnomocnik oskarżycielki prywatnej podnosząc w apelacji zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną w oderwaniu od swobodnej, ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzeczną z wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, skutkującą niezasadnym uniewinnieniem oskarżonych od zarzucanych im czynów, a przejawiającą się w:

- uznaniu przez Sąd, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie sprawstwa oskarżonych zarzucanych im czynów (..);

- uznaniu przez Sąd, że zeznania oskarżycielki prywatnej dotyczące przebiegu zdarzenia w dniu 11 października 2014 r. (..) nie odpowiadały prawdzie, podczas, gdy zeznania te były jasne, spójne i logiczne;

uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonych (..) odpowiadały prawdzie, podczas, gdy były nielogiczne i stały w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym (..);

- uznaniu przez Sąd, że dowód w postaci przedłożonych nagrań audiowizualnych z dnia 11 października 2014 r. wskazywał na brak sprawstwa oskarżonych (..);

- uznaniu przez Sąd, że na brak sprawstwa oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów wskazywały zeznania świadków A. S. oraz D. C. (..);

b) art. 350 a k.p.k. poprzez zaniechanie wezwania na rozprawę i przesłuchanie w charakterze świadka R. L. i poprzestanie na zaliczeniu w poczet materiału dowodowego zeznań ww. świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym pod sygn. akt 1 Ds. (...) przez Prokuraturę Rejonową w O.(..);

c) art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 28 lutego 2020 r. szeregu wniosków dowodowych oskarżycielki prywatnej, w sytuacji, gdy zmierzały one do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (..),

które to uchybienia doprowadziły do poczynienia przez Sąd

2) błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że w dniu 11 października 2014 r. oskarżeni nie naruszyli nietykalności cielesnej oskarżycielki prywatnej M. M., podczas, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (..) wskazywał na sprawstwo oskarżonych.

Apelację tą rozpoznał Sąd Okręgowy w W. w dniu 16 października 2020 r., sygn. akt IX Ka (...). Wyrokiem w tym dniu wydanym utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądził od oskarżycielki prywatnej na rzecz Skarbu Państwa 240 złotych tytułem opłaty oraz obciążył ją kosztami postępowania odwoławczego.

Kasację od tego wyroku Sądu odwoławczego wniosła pełnomocnik oskarżycielki prywatnej M. M.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej zaskarżyła wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych i sformułowała następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia:

1. prawa procesowego, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. — poprzez wydanie w dniu 16 października 2020 roku przez Sąd Okręgowy w W. wyroku wadliwie utrzymującego w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji i oddalenie apelacji jako bezzasadnej, w sytuacji w której zarzucany prywatnym aktem oskarżenia czyn z art. 217 § 1 k.k. został popełniony w dniu 11 października 2014 roku, zatem karalność przedmiotowego czynu zgodnie z treścią przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. przedawniła się w dniu 11 października 2020 roku, co stanowi podstawę umorzenia niniejszego postępowania w sprawie i nieobciążania oskarżycielki prywatnej kosztami postępowania I, II instancji i postępowania kasacyjnego;

2. prawa procesowego, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. — poprzez wydanie w dniu 16 października 2020 roku przez Sąd Okręgowy w W. wyroku wadliwie utrzymującego w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji i oddalenie apelacji jako bezzasadnej, w sytuacji w której zarzucany prywatnym aktem oskarżenia czyn z art. 217 §1 k.k. został popełniony w dniu 11 października 2014 roku, zatem karalność przedmiotowego czynu zgodnie z treścią przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. przedawniła się w dniu 11 października 2020 roku, a uwzględniając przepis art. 15 zzs wprowadzony do ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374 i 567), uwzględniając 53 dniowy termin zawieszenia terminów sądowych w okresie od dnia 31 marca 2020 roku do dnia 23 maja 2020 roku, podstawa umorzenia niniejszego postępowania w sprawie ze względu na przedawnienie karalności czynu z art. 217 § 1 k.k. i nieobciążania oskarżycielki prywatnej kosztami postępowania I, II instancji i postępowania kasacyjnego zaistniała najpóźniej w dniu 2 grudnia 2020 roku, tj. przed datą doręczenia oskarżycielce prywatnej wyroku Sądu Okręgowego w W. wraz z uzasadnieniem i przed dniem złożenia przez oskarżycielkę prywatną kasacji w niniejszej sprawie;
3. art. 439 § 3 k.p.k. z zw. z art. 117 § 2 k.p.k. - poprzez nieodroczenie przez Sąd Okręgowy rozprawy z dnia 16 października 2020 roku, w sytuacji w której Pan R. M. poinformował telefonicznie Sąd Odwoławczy o fakcie zasłabnięcia oskarżycielki prywatnej przed Gmachem Sądu i niemożności osobistego stawiennictwa oskarżycielki prywatnej na rozprawie w dniu 16 października 2020 roku oraz o wniosku o odroczenie terminu rozprawy, a nadto w sytuacji w której oskarżycielka prywatna przedstawiła zaświadczenie lekarza sądowego — specjalisty chorób wewnętrznych Kardiologa z dnia 21 października 2020 roku o niemożności stawiennictwa na rozprawie w dniu 16 października 2020

roku, co w konsekwencji uniemożliwiło oskarżycielce prywatnej wzięcie udziału w rozprawie przed Sądem Okręgowym w W. w dniu 16 października 2020 roku.

Skarżąca wniosła o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym ewentualnie,
2. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania,
3. oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Tak tylko można ocenić podniesione w niej zarzuty.

Termin przedawnienia karalności przestępstwa prywatnoskargowego upływa zgodnie z art. 101 § 2 k.k. z upływem roku, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, ale nie później niż z upływem 3 lat od jego popełnienia. W badanej sprawie zachodzi podstawa do przyjęcia rocznego terminu przedawnienia karalności przestępstwa. Natomiast zgodnie z art. 102 k.k., jeśli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.

Tym samym, termin przedawnienia karalności przestępstwa zarzucanego oskarżonym upłynąłby 11 października 2020 r. Jednak w związku z art. 15 zzs ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374 ze zm.) termin przedawnienia uległ zawieszeniu o 53 dni (od 31 marca 2020 r. do 15 maja 2020 r.). W związku z tym nie doszło do jego upływu w chwili wydania przez Sąd II instancji wyroku w dniu 16 października 2020 r. Nie jest to kwestionowane przez pełnomocniczkę oskarżycielki prywatnej. Z nieznanych przyczyn postrzega ona

jednak kasację, i wynikłe wskutek jej wniesienia postępowanie, jako III instancję (kolejną zwykłą kontrolę odwoławczą, której przedmiotem jest nieprawomocne orzeczenie), a nie jak postępowanie, w którym przedmiotem zaskarżenia jest prawomocne orzeczenie sądu odwoławczego kończące postępowanie. Tak jak o tym stanowi przepis art. 519 k.p.k. i przepisy następne rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego. Przywołany przez skarżącą fakt doręczenia jej odpisu wyroku sądu odwoławczego już po upływie terminu przedawnienia przedmiotowych czynów nie może więc mieć żadnego znaczenia i dowodzić słuszności drugiego zarzutu kasacji.

Niezależnie od powyższego skarżąca nie dostrzega też znaczenia zaistniałego w sprawie układu procesowego, wynikłego z wydania przez Sąd I instancji wyroku uniewinniającego oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu i utrzymania tego orzeczenia w mocy przez Sąd Okręgowy, który to układ sprawia, że nawet w sytuacji, gdyby do przedawnienia karalności przedmiotowego czynu doszło jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd II instancji (tak jak to podniosła w pierwszym zarzucie kasacji) to w sytuacji w której Sąd Okręgowy uznał zasadność tego wyroku uniewinniającego nie miałby podstaw do umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności. W orzecznictwie sądowym zasadnie przyjmuje się bowiem stanowisko, że w przypadku zbiegu w postępowaniu odwoławczym negatywnych przesłanek: z pkt 1 § 1 art. 17 k.p.k. („czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia”) oraz przesłanki z pkt 6 § 1 tego art. 17 k.p.k. („nastąpiło przedawnienie karalności”) priorytet będzie miała ta przesłanka wskazana w pkt 1 § 1 tegoż przepisu.

Równie oczywiście bezzasadny jest także ostatni zarzut kasacji. Niezrozumiałe jest wręcz powoływanie się w nim – jako w pierwszej kolejności naruszony - na przepis art. 439 § 3 k.p.k., który to przecież dotyczy obecności na posiedzeniu sądu odwoławczego dotyczącego stwierdzenia bezwzględnej podstawy odwoławczej. Oskarżycielka prywatna miała się natomiast stawić na rozprawę przed sądem II instancji, nie zaś na posiedzenie wyznaczone w trybie art. 439 § 1 k.p.k. Niezależnie od tego zauważyć należy nieprawdę wskazanych w tym

zarzucie argumentów mających go uzasadniać. Poza sporem jest bowiem to, że oskarżycielka prywatna nie stawiała się na rozprawę odwoławczą w dniu 16 października 2020 r. (zresztą po raz kolejny - por. k.778) – pomimo prawidłowego o niej zawiadomienia (k.784, 792) i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności. W aktach brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia, że w dniu rozprawy jej syn telefonicznie powiadomił Sąd o tym, że zasłabła przed budynkiem Sądu. Tym samym w chwili wyrokowania przez Sąd II instancji nie było podstaw do przyjęcia, że jej nieobecność była usprawiedliwiona. Co więcej, dostrzeżone zaistniałe w sprawie okoliczności pozwalają wątpić w prawdziwość tych twierdzeń o niemożności uczestniczenia oskarżycielki prywatnej w rozprawie odwoławczej z powodu jej nagłego zasłabnięcia. W dniu 15 października 2020 r. o godz. 15, 52 syn oskarżycielki prywatnej przesłał meilem m. in. wniosek swojej matki – oskarżycielki prywatnej sporządzony w tym dniu o „uchylenie zapadłego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania” wraz ze stosowną motywacją i dokumentacją fotograficzną (k.786-787), co samoistnie może (co najmniej) sugerować, że – czyniąc tak - nie zamierzała się ona stawić na rozprawę następnego dnia. Poprawność tego rozumowania potwierdza i to, że dopiero 22 października 2020 r. oskarżycielka prywatna i jej syn poinformowali o tym, że oskarżycielka prywatna „zemdląła przed gmachem budynku Sądu i nie była w stanie stawić się w Sądzie” (k.794). W piśmie tym nie ma jednak żadnej informacji o tym, że syn oskarżycielki prywatnej o tym nagłym zasłabnięciu powiadomił telefonicznie Sąd, ani też pismo to nie zawiera uprawdopodobnienia faktu zaistnienia tej sytuacji (dołączone w formie kserokopii wystawione dopiero w dniu 21 października 2020 r. zaświadczenia tegoż nie wykazuje). Oskarżycielka prywatna dopiero po upływie szóstego dnia po terminie rozprawy odwoławczej nadesłała wspomnianą kserokopię zaświadczenia, wystawionego przez lekarza sądowego, nie na podstawie badania oskarżycielki prywatnej, ale w oparciu o zaświadczenie lekarskie wystawione przez jej lekarza rodzinnego i stwierdził w nim jej niemożność stawienia się w sądzie pięć dni wcześniej, nawet nie wskazując konkretnych powodów takiej swojej oceny.

Niezależnie od tego zauważyć należy, iż podstawą kasacji obok uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k., może być tylko „inne rażące naruszenie prawa, jeżeli

mogło mieć istotny wpływ na treść (zaskarżonego) wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). Możliwości tego wpływu oskarżycielka prywatna także nie wykazała, co było jej obowiązkiem (tym bardziej, gdy zdecydowała się podnieść w kasacji tylko takie zarzuty jak te ujęte w pkt I i II). W związku z tym, że nawet gdyby przyjąć, iż jej nieobecność była usprawiedliwiona, to przeprowadzenie mimo tego rozprawy, nie stanowi naruszenia bezwzględnej podstawy odwoławczej i skarżąca powinna wykazać, w jaki sposób brak jej uczestnictwa w rozprawie odwoławczej wpłynął na wydane orzeczenie, jakie okoliczności podniosłaby, których nie mogła podnieść.

Wszystkie te okoliczności zadecydowały o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.